

Od ponad roku, w trzech wyznaczonych częściach Starachowic, działają animatorzy zajmujący się Organizowaniem Społeczności Lokalnej. Zachęcają - zniechęconych, przekonują - nieprzekonanych i pokazują, że w lokalnych społecznościach tkwi ogromny potencjał.



Po przekształceniu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych, wiele dobrego dzieje się w aspekcie działań prospołecznych. Niektóre inicjatywy po raz pierwszy są realizowane w naszym mieście, tak jak Organizowanie Społeczności Lokalnej. OSL to jeden z elementów projektu wdrożeniowego pn. „CUS – model integracji i rozwoju usług społecznych w Starachowicach”, dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego „Wiedza, Edukacja, Rozwój”.

Za ten projekt odpowiada Organizator Społeczności Lokalnej – Tomasz Margula, który działa wspólnie z trojgiem animatorów: Jackiem Tarnowskim, Michałem Pajkiem i Katarzyna Kozińską. Działaniami OSL objęto trzy społeczności: mieszkańców osiedla Wzgórze i bloków przy ul. Ostrowieckiej oraz seniorów z terenu osiedla Łazy.

Zadania OSL to m.in.: prowadzenie działań animacyjnych z uwzględnieniem oczekiwań i potrzeb mieszkańców, w tym organizacja imprez integracyjnych i sąsiedzkich przy udziale animatorów, mobilizowanie mieszkańców do udziału w działaniach animacyjnych i społecznościowych, wyszukiwanie lokalnych liderów, organizacja warsztatów, szkoleń, prelekcji i spotkań tematycznych umożliwiających mieszkańcom nabycie wiedzy, umiejętności i nowych kompetencji przydatnych w życiu prywatnym i społecznym.



Przełamując ludzką nieufność

- Naszym zadaniem jest zachęcić ludzi do działania, zaanimować - wyjaśnia Tomasz Margula. - Zwykle w animacji i w działaniach środowiskowych szuka się osób, które mają chęć do działania, otwartych. Natomiast w OSL trudność polega na tym, że działamy z tymi, którzy nie chcą i próbujemy ich przekonać. Wchodzimy w środowiska, w których ludzie są nieufni i zamknięci. Jednak w każdym środowisku są osoby aktywne, którym zależy, aby coś robić, żyć inaczej, tylko trzeba je odnaleźć i zachęcić.

Organizowanie społeczności lokalnej jest sprawdzoną metodyką pracy środowiskowej, rozwijaną w Polsce od około 20 lat, która sprzyja podnoszeniu jakości życia mieszkańców. OSL w Starachowicach funkcjonuje od kwietnia 2021 roku i widoczne są pierwsze efekty tych działań, są także istotne wnioski i spostrzeżenia.

- W ciągu minionych miesięcy przeprowadziliśmy szereg działań animacyjnych, imprez integracyjnych. Z doświadczenia już wiemy, że łatwiej jest działać tam, gdzie są dzieci – mówi pracownik CUS. - Nasze działania animujące rozpoczynamy od pracy z dziećmi. Po miesiącu, dwóch włączają się do tych działań rodzice. Dostrzegają, że dzieci nagle się czymś interesują, mają cel, chęci do działania. Kiedy robimy zajęcia dla dzieci, np. wspólne ognisko czy zabawy w terenie, do opieki zaczynają włączać się najpierw jedna mama, potem dwie. Po jakimś czasie angażujemy obydwie rodziców. I na tym właśnie nam zależy.



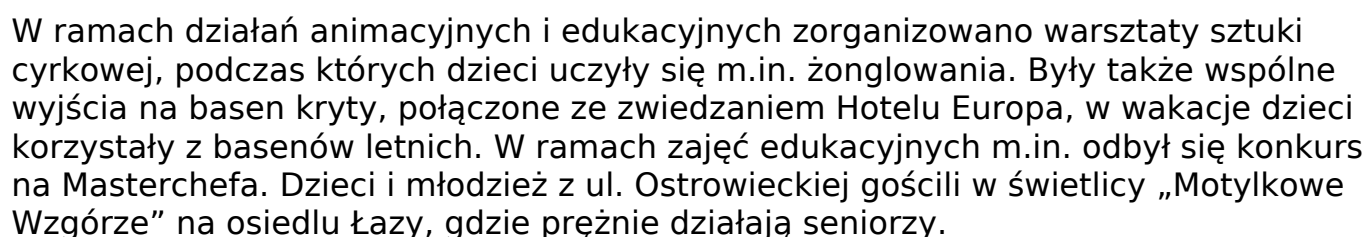
Społeczność w blokach przy ul. Ostrowieckiej

Działania Organizatora Społeczności Lokalnej i animatorów przy ul. Ostrowickiej

rozpoczęły się późną jesienią, co uniemożliwiało prowadzenie zajęć integrujących w terenie. Dzięki przychylności pracowników Urzędu Miejskiego, na potrzeby OSL zagospodarowano jedno z pomieszczeń piwnicznych. Tam przez zimę animatorzy organizowali zajęcia z dziećmi, zabawy plastyczne, gry planszowe, w których specjalizuje się jeden z animatorów, Michał Pajek.

- Na początku było miejsce wokół którego zaczęliśmy gromadzić ludzi – informuje Tomasz Margula. - W ubiegłym roku, po raz pierwszy, wspólnie ubraliśmy choinkę, która stanęła na placu przed blokami, a dzieci przygotowały ozdoby choinkowe. Potem było kolędowanie na świeżym powietrzu. Przyjechał chór seniorów z osiedla Łazy. Do dzieci przyszedł Mikołaj, do niektórych po raz pierwszy, blisko 30 dzieciaków otrzymało prezenty. Mieszkańcy z bloków przygotowali ognisko, piekliśmy kiełbaskę. Działania te pozwoliły nam zintegrować społeczność. Podczas ferii były gry terenowe i poszukiwanie skarbu organizowane przez animatora Jacka Tarnowskiego.

Kiedy działania integracyjne przyniosły oczekiwane efekty, animatorzy przystąpili do działań edukacyjnych. Wspólnie przygotowano rodzinną imprezę z okazji Dnia Dziecka. Organizatorzy Społeczności Lokalnej w ramach projektu zapewnili dmuchany plac zabaw, dzieci przygotowały program artystyczny, a mieszkańcy zadbali o potrawy przygotowane specjalnie na tę okoliczność.



Phoca PDF



Osiedle Wzgórze

Jak pokazują doświadczenia animatorów, osiedla, choć zlokalizowane na terenie tego samego miasta, potrafią mieć zróżnicowaną specyfikę, mieszkańcy inne problemy i inne też jest ich nastawienie do proponowanych działań i zmian.

- Z innym odbiorem spotkaliśmy się na osiedlu Wzgórze. Mieszka tu dużo osób starszych z różnymi problemami. Niektórzy mają poczucie tymczasowości, czekając na zakończenie rewitalizacji i wyprowadzkę, inni zostali eksmitowani, a jeszcze inni ze względu na konflikty międzysąsiedzkie nie są zainteresowani integracją – mówi pracownik Centrum Usług Społecznych.

To oczywiście nie zniechęcało animatorów, a wręcz przeciwnie. Organizatorzy Społeczności Lokalnej z rozpoczęciem działań animacyjnych czekali na uruchomienie Centrum Aktywności Społecznej i świetlicy środowiskowej.

- W międzyczasie nawiązaliśmy kontakt z Korpusem Armii Zbawienia, który tam ma swoją siedzibę. To był okres po pandemiczny i przez około 4 miesiące korzystaliśmy

z ich świetlicy – mówi Tomasz Margula. – Po otwarciu CAS, do świetlicy działającej w ramach funduszy norweskich, zaczęły przychodzić dzieci z osiedla. Wykorzystaliśmy tę sytuację i dotarliśmy do ich rodziców, zachęcając do działania. Wspólnie z mieszkańcami zorganizowaliśmy ognisko integracyjne. Przyszła naprawdę duża grupa osób. Następna była skierowana do dzieci impreza andrzejkowa, połączoną z wróżbami. Zorganizowaliśmy mikołajki oraz pieczenie i zdobienie ciasteczek. Wymyśliliśmy formułę Kafejki Sąsiedzkiej, część osób skorzystała.

Kolejnym projektem, nad którego uruchomieniem na osiedlu Wzgórze już pracują animatorzy, będzie Klub Mam.



Osiedle Łazy

Ta część miasta w projekcie dla Organizatora Społeczności Lokalnej została wpisana jako osiedle ukierunkowane na działania aktywizacyjne skierowane do seniorów.

- Okazało się, że działająca tu świetlica „Motylkowe Wzgórze” świetnie organizuje czas seniorom. Działa chór, organizowane są zajęcia plastyczne, weszliśmy w to

wspierając ich w tych działaniach – mówi Tomasz Margula. – Zaproponowaliśmy spotkania historyczne, które spotkały się z dużym zainteresowaniem. Kiedy była omawiana tematyka dotycząca historii starachowickiego sportu przyszła drużyna piłkarska, która na tym osiedlu ma treningi. Podczas spektaklu „Bajka na Szlaku” Parku Kultury sala była pełna. Te działania integrujące są realizowane.

W najbliższym czasie w ramach OSL zaplanowano działania animacyjne i integracyjne skierowane do seniorów z terenu całego miasta m.in. w ramach współpracy ze starachowickimi klubami seniora.



Efekty pracy OSL

Imprezy integracyjne organizowane dla rodzin, zabawy skierowane do dzieci i młodzieży, spotkania z udziałem seniorów przynoszą spodziewane efekty. Coraz więcej osób wykazuje zainteresowanie i angażuje się w te inicjatywy. Jednak działania prowadzone w ramach OSL mają za zadanie spośród społeczności lokalnych wyłonić liderów, którzy będą potrafili skupiać wokół siebie grupę mieszkańców i kontynuować rozpoczętą pracę.

- To ważne, bo niektórzy już pytają, a co będziemy robić, kiedy projekt się skończy? Na przykład na ul. Ostrowieckiej jest grupa mam, które są zainteresowane dalszym działaniem, tylko niewielki impuls im trzeba dać i rozpoczęta animacja może być kontynuowana – mówi Tomasz Margula. - Na osiedlu Łazy wśród seniorów jest podobna sytuacja. Działa tam super liderka pani Róża Głowacka, która świetnie aktywuje społeczność. Jest też otwarta na nasze sugestie i pomysły. Pracujemy nad osiedlem Wzgórze, tam istotnych liderów jeszcze nie mamy. Kiedyś na tym terenie działało stowarzyszenie, którego członkowie powoli zaczynają wracać do działania. Spotykamy się z nimi i rozmawiamy, chcemy ich pobudzić i reaktywować. Jest na to szansa. Organizowanie Społeczności Lokalnej to trudna, ale jednocześnie niezwykle wdzięczna praca.